

Coma, Daleka droga do domu

Pierwszy podmuch wiosny budzi lęk.
Porcja ciepłych złudzeń przenika do serc.
Ptaki oszalałe fruną z drzew.
Mocniej czuję każdy mały smak
i żal, każdy strach
i gniew.

Ile jeszcze we mnie wiary,
Ile jeszcze we mnie samym sił,
Na nowe dni, ile szans.
Ile jeszcze we mnie wiary,
Ile jeszcze we mnie samym sił,
By dalej żyć w taki czas.
Obezwładniająca siła dnia,
Siła, z jaką w miastach, odradza się maj.
Chciałoby się zacząć jeszcze raz,
Chciałoby odnaleźć zmarnowany czas,
Utracony w nas.

Ile jeszcze we mnie wiary,
ile jeszcze we mnie samym sił
na nowe dni, ile szans.
Ile jeszcze we mnie wiary,
ile jeszcze we mnie samym sił,
by dalej żyć w taki czas.